

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
Poznań  
Adam Mickiewicz University in Poznań

ANETA MAC

---

***Zabawa w życiu dziecka a dobrostan***

**Play in child's life and wellness**

---

*„Dziecko chce się bawić.  
Bawi się wszystkim  
i poznaje otaczający świat przede wszystkim  
i najlepiej w zabawie i przez zabawę.”  
Maksym Gorki*

Człowiek musi przejść bardzo długą i czasami wyboistą drogę, aby z poziomu kołyski, wspiąć się na wyżyny dorosłości. W tejsze często niełatwej wędrówce wspierają dziecko rodzice, dziadkowie, opiekunowie, wychowawcy i nauczyciele, a zatem cały troskliwy świat dorosłych. Jednym z najważniejszych celów, jakie stoją przed ludźmi dorosłymi jest zapewnienie dziecku poczucia bezpieczeństwa, a także wyposażenie go w takie umiejętności i takie zdolności, aby poradziło sobie w przyszłości samo, samodzielnie zaspokajało swoje potrzeby, odczuwało zaufanie do świata zewnętrznego oraz przyswoiło zasady społecznego współżycia. W nabyciu tych umiejętności zdecydowanie pomaga zabawa, która towarzyszy człowiekowi od pierwszych dni jego życia. Zabawy, które podejmuje dziecko każdego dnia, mają „swoją ukrytą program”, bowiem z jednej strony dają ogromną przyjemność, a z drugiej, - uczą i rozwijają. Bawiąc się dziecko uczy się wszystkiego, to znaczy zdobywa sprawności ruchowe i umysłowe, wzbogaca swoje życie emocjonalne, a także poszerza zakres wiedzy o świecie równocześnie ucząc się jak należy współżyć, współgrać w grupie rówieśników. Zabawa uczy „dawać”, „tracić”, „dzielić się”, „współpracować”, „podporządkować się” grupie. Ponadto, zabawa jest jedną z głównych form wyrażania zainteresowań dzieci, a także ludzi dorosłych, a „dzięki oddziaływaniu na wyobraźnię kompensuje braki życia jednostki. Towarzyszy człowiekowi od kołyski do śmierci, przybierając w biegu jego życia coraz inne formy, zawsze nacechowane uciechą.”<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> Sułkowski B., Zabawa – studium socjologiczne, PWN, Warszawa 1984

Uważam, że czynność zabawowa jest elementarną działalnością człowieka, która warunkuje szeroko pojęte zdrowie psychiczne. Bawiąc się człowiek, a w szczególności dziecko odczuwa przyjemność („uciechę”). Odczucie to jest jednym z podstawowych kryteriów rozróżniania tejże działalności człowieka od pozostałych, np. pracy, nauki, itp. Aby osiągnąć dobrostan człowiek powinien oprócz innych czynności, podejmować także czynność zabawową.

Szczególnie ważna i widoczna wydaje się być zabawa dzieci w wieku przedszkolnym. Wszak ten właśnie wiek bywa nazywany przez psychologów i pedagogów, wiekiem zabawy. Dziecko w zabawę włącza swoje pragnienia, uczucia, ciekawość, wyobraźnię. Dzieci posiadają nieskrępowaną niczym fantazję, której z powodzeniem używają bawiąc się, zatem sala przedszkolna staje się „plażą”, „groźnym oceanem” lub po prostu sklepem, domem, itp. Dorosłego, który obserwuje zabawy dzieci przedszkolnych, często zadziwia pomysłowość, język i sposób organizacji przestrzeni podczas czynności zabawowej. Nierzadko niestety nie zdajemy sobie sprawy jak wielką siłę ma ta najprostsza i beztroska forma aktywności dziecka, która rzutuje na jego przyszłość.

Powyższe spostrzeżenia zainspirowały mnie do podjęcia badań nad zabawą dzieci w wieku przedszkolnym.

### ZAGADNIENIA TERMINOLOGICZNE

W literaturze nie ma jednoznacznej definicji zabawy. Najczęściej kojarzono zabawę z przyjemnością. Jej doznawanie miało być czynnikiem, który wyróżniał zabawę spośród innych czynności ludzkich. Już Platon uważał ją za przyjemność, ale taką, „która nie przynosi żadnej wzmianki szkody lub korzyści”<sup>2</sup>. Odkąd istnieje ludzkość – istnieje i zabawa – zrodziła się z naturalnych potrzeb życiowych człowieka, z jego wrodzonego zasobu energii, chęci oddania swych uczuć i stanów psychicznych. J.Huizinga – holenderski historyk i badacz kultury – uważa, że „zabawa jest pierwotniejsza od kultury”<sup>3</sup>. Według autora zabawa jest pierwotniejsza od kultury, obiektywniej spostrzegalna, konkretnie określona czynność, podczas gdy kultura jest już tylko formą zabawy, jej wyrazem. „Traktując wszelką kulturę jako swoiście pojmowaną zabawę, przydał człowiekowi nowe miano – Homo Ludens- to człowiek traktujący jako zabawę swój twórczy udział w różnych dziedzinach kultury”<sup>4</sup>.

Wiele najdawniejszych zajęć człowieka miało charakter zabawy, np. polowania, które eksponowały klasyczne elementy zabawowe jak: tropienie, pościg, ucieczka, walka. Prostsze postaci zabaw – jak twierdzi Eugeniusz Piaseczki (polski etnograf), powstały spontanicznie w różnych punktach kuli ziemskiej, dzięki działaniu tych samych popędów, np. ruchowego, towarzyskiego, łowieckiego i manipulacyjnego, wspólnych wszystkim rasom ludzkim.

---

<sup>2</sup> Okoń W., Zabawa a rzeczywistość, WSiP, Warszawa 1987, s.24

<sup>3</sup> Huizinga J., Homo Ludens. Zabawa jako źródło kultury, Czytelnik, Warszawa 1985, s.11

<sup>4</sup> Okoń W., Zabawa a rzeczywistość, WSiP, Warszawa 1987, s.12

Współcześnie pojęcie zabawy zostało zdefiniowane w literaturze przedmiotu, w wieloraki sposób. I tak, J.Huizing określa zabawę: „dobrowolną czynnością lub zajęciem, dokonywanym w pewnych ustalonych granicach czasu i przestrzeni według dobrowolnie przyjętych, lecz bezwarunkowo obowiązujących reguł, jest celem samym w sobie, towarzyszy jej zaś uczucie napięcia i radości oraz świadomość odmienności od zwyczajnego życia”.<sup>5</sup> Natomiast Wincenty Okoń definiuje zabawę jako działalność wykonywaną dla przyjemności, którą sama sprawia. Według autora jest to trzeci podstawowy rodzaj działalności ludzkiej (obok pracy i uczenia się). Okoń uważa, że zabawa „jest główną formą aktywności dzieci, młodzieży i dorośli, natomiast zajmują się nią w czasie wolnym od nauki i pracy.”<sup>6</sup>

Podobnie E.B.Hurlock w swojej książce pt.: „Rozwój dziecka” charakteryzując zabawę, kładzie nacisk na jeden element. Według autorki zabawa to „każda czynność podjęta dla samej przyjemności”<sup>7</sup>, bez względu na końcowy rezultat. Oznacza to, że jest to aktywność podjęta dla rozrywki, osiągnięcia czy uzyskania przyjemności. Celem zabawy jest uczucie przyjemności i odprężenie i to właśnie odróżnia ją od nauki czy pracy.

Od momentu narodzenia się zabawy nieodłącznie dzieciom towarzyszą „przedmioty służące do zabawy, czyli zabawki.”<sup>8</sup> Należy podkreślić również, że „nie istnieje żadna historia zabawki i nie zachodzi żaden jej rozwój. Zabawka pozostała taką samą, jaką była w zaraniu ludzkiej kultury”.<sup>9</sup> Szczegółową definicję zabawki podaje, między innymi, M.Dunin – Wąsowicz, dla której zabawka „to przedmiot (lub zestaw przedmiotów) wykonany w celu pobudzenia zabawowej aktywności dziecka (ruchowej, umysłowej czy emocjonalnej), stwarzający sposobność do poszerzania doświadczeń, gry wyobraźni i stopniowania rzeczywistości”.<sup>10</sup> Zabawki na przestrzeni dziejów, zmieniły swój „wygląd” oraz „materiał”, z którego są wykonane. Do zabawek pierwotnych można zaliczyć:

- zabawki akustyczne – terkotki, piszczałki, bębenki, grzechotki;
- zabawki ruchome – bączek, piłka, wąż;
- oręż – łuk, strzały, bumerangi;
- zabawki plastyczne – przedstawiające zwierzęta, lalki oraz sznurek, z którego wykonywane są często najbardziej przemyślane figury;
- narzędzia – były odzwierciedleniem tych przedmiotów, którymi posługiwali się dorośli<sup>11</sup>.

---

<sup>5</sup> Huizing J., Homo Ludens. Zabawa jako źródło kultury, Czytelnik, Warszawa 1985, s.22

<sup>6</sup> Okoń W., Zabawa a rzeczywistość, WSiP, Warszawa 1987, s.934

<sup>7</sup> Hurlock E.B., Rozwój dziecka, PWN, Warszawa 1985, s.365

<sup>8</sup> Mały słownik języka polskiego, 1968, s.958

<sup>9</sup> Elkonin D.B., Psychologia zabawy, WSiP, Warszawa 1984, s.43

<sup>10</sup> Dunin-Wąsowicz M., Zabawka w życiu dziecka, Książka i Wiedza, Warszawa 1977, s.90

<sup>11</sup> Elkonin D.B., Psychologia zabawy, WSiP, Warszawa 1984, s.45

Współcześnie spotykamy bardzo różnorodne zabawki, które często są nieodzownym elementem zabawy. W zależności od rodzaju zabawy, wykorzystywane są różne zabawki. I tak:

- w zabawach konstrukcyjnych wykorzystywane są zróżnicowane materiały pod względem wielkości, kształtu i barwy. Ważne jest, aby dziecko w tym okresie mogło skorzystać z jak najbardziej zróżnicowanego materiału do konstruowania, a więc klocków, mas do lepienia, papieru, szmatek itp. Według I.Jankowskiej i J.Smoleńskiej „produkty” zabaw konstrukcyjnych przybierają różną postać od ulepionego ze śniegu bałwana, wiaderko do zrobienia babki z piasku, ustawienia wieży z klocków, czy zbudowanie mostu, do wykonania rysunku, ulepiania ludzika z plasteliny czy wazonika z gliny<sup>12</sup>;
- w zabawach ruchowych – „głód ruchu” cechujący dziecko w okresie przedszkolnym powoduje, że chętnie korzysta ono z przedmiotów i urządzeń, tj. skakanki, rower, zjeżdżalnia, karuzela. Kupując zabawkę przeznaczoną do zabaw ruchowych, należy zdawać sobie sprawę- czy będzie ona angażowała ogólna sprawność ruchową, jak np. piłka, lotki, koło do pływania czy np. ćwiczyć równowagę – rower, hulajnoga, wrotki, czy usprawniać ruchy rąk i koordynację wzrokowo- ruchową tj. pchełki, bierki, koszyczki zręczności, badminton, tenis stołowy itp.;<sup>13</sup>
- zabawy dydaktyczne- taki rodzaj zabaw, w których chcemy dziecko „czegoś” nauczyć, pobudzić jego rozwój umysłowy. Są one projektowane przez dorosłego i wymagają od dziecka rozwiązania określonego zadania (problemu)<sup>14</sup>. Dużą wartość rozwijającą mają zabawy dydaktyczne w postaci układanek, loteryjek, gier planszowych. Ich zadaniem jest rozwijanie czynności umysłowych dziecka, takich jak segregowanie przedmiotów, odkrywanie różnic i podobieństw, a także wyrabianie umiejętności podporządkowania się zasadom gry.

Zabawka powinna – kształcić sprawności ruchowe i umysłowe bawiącego się dziecka i bogacić jego życie emocjonalne, przygotowując do czynnego udziału w życiu społecznym, rozwijać wyobraźnię i twórczą inicjatywę, kształcąc przyszłych artystów, aktywnych odbiorców sztuki, badaczy i racjonalizatorów, wyrabiać w dziecku samodzielność i wytrwałość przy realizowaniu podjętych zadań, wzmacniać jego motywację, uczyć współdziałania w zespole i zachęcać do przezwyciężania trudności, przygotowując do „dobrej roboty”.<sup>15</sup>

---

<sup>12</sup> Jankowska I., Smoleńska J., Dobór zabawek dla dzieci do siódmego roku życia, WSiP, Warszawa 1982, s.23

<sup>13</sup> Jankowska I., Smoleńska J., Dobór zabawek dla dzieci do siódmego roku życia, WSiP, Warszawa 1982, s.21

<sup>14</sup> Marchewa – Pichlińska M., Co dorosły o zabawce wiedzieć powinien, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1987, s.16

<sup>15</sup> Dunin – Wąsowicz M., O zabawce w rękę dziecka, Wydawnictwo Watra, Warszawa 1975, s.24

Dlaczego człowiek (dziecko) podejmuje aktywność zabawową? Na przestrzeni lat powstawały liczne teorie zabawy, wyjaśniające genezę i istotę zabawowych czynności dzieci. Zabawa jako zjawisko nie tylko psychologiczne, ale i biologiczne, oraz społeczno-kulturowe, interesowała przedstawicieli wielu nauk. Prekursorem teorii zabaw był niemiecki filozof oraz poeta Schiller. Stwierdził on, że zwierzęta i ludzie nie zużywają całej energii dla zaspokojenia potrzeb biologicznych i w związku z tym powstaje nadmiar sił życiowych, których upust dają w zabawie. Ponadto, wskazał on również na związek zabawy człowieka z jego przeżyciami estetycznymi, które podobnie jak zabawa realizują dążenie do wewnętrznej swobody i wolności w postaci bezinteresownych przeżyć i działań. Do idei Schillera nawiązał Anglik - Herbert Spencer, który stworzył teorię nadmiaru energii, w myśl której zwierzęta „wyższego typu” obdarzone bardziej rozwiniętymi zdolnościami nie obracają całego swojego czasu i wszystkich sił wyłącznie na zaspokojenie bezpośrednich potrzeb, przez co uzyskują „nadmiar sił” życiowych. Gdy organizm nie jest zmuszany przez jakąś potrzebę do odpowiedniej rzeczywistej czynności, wtedy, owa energia wyładowuje się przez naśladowanie tej czynności, dzięki czemu powstaje zabawa.<sup>16</sup> Z kolei teoria ćwiczenia przygotowawczego – opracowana przez Karola Grossa nie traktuje zabawy jako nadmiaru energii, ale jako instynkt zmuszający zwierzęta i dzieci do podejmowania określonych ćwiczeń, których celem jest rozwój fizyczny i psychiczny. Zdaniem K. Grossa, dzieci bawiąc się beztrudno ćwiczą te umiejętności i sprawności, które pozwalają im potem przystosować się do warunków środowiska i realizować podstawowe zadania życiowe.<sup>17</sup> Natomiast G. Stanley Hall zauważył, że w zabawach dzieci pojawiają się czynności analogiczne do podejmowanych przez ludzkość w toku historycznego rozwoju. Uważa, że dziecko powtarza w zabawie te czynności, które umożliwiały życie jego przodkom. Jego teoria rekapitulacji (atawizmu) traktuje zabawę jako proces uzewnętrzniania się niższych instynktów, które człowiek odziedziczył w spadku po odległych filogenetycznie przodkach.<sup>18</sup> W pierwszej połowie XX wieku powstała teoria funkcji zastępczej E. Clapare'de'a. Zabawa – jego zdaniem – spełnia w życiu dziecka rolę podwójną: kompensacyjną i funkcjonalną. Zabawa daje możliwość zaspokojenia potrzeby działania, jednocześnie pozwala na ćwiczenie się w zakresie ogólnych funkcji życiowych i przygotowanie do życia dorosłych ludzi.<sup>19</sup> Na uwagę zasługują także teoria rekreacji i relaksacji (teoria wytchnienia) – reprezentowana przez M. Lazarusa.<sup>20</sup> Według niego zabawa jest formą aktywnego wypoczynku oraz regeneracji sił, odprężenia po pracy; oraz teoria przyjemności funkcjonalnej – reprezentowana przez K. Buhlera. Twierdzi on, iż zasadniczym motywem zabawy jest przyjemność, a nie jej rezultat.

---

<sup>16</sup> Brzezińska A., Społeczna psychologia rozwoju, Tom III, Scholar Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2000, s.104

<sup>17</sup> Przetacznik-Gierowska M., Tyszkowa M., Psychologia rozwoju człowieka. Zagadnienia ogólne, PWN, Lublin 1998, s.9

<sup>18</sup> Truskołaska J., Osoba i zabawa, elementy filozofii i pedagogiki zabawy, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007, s.48

<sup>19</sup> Okoń W., Zabawa a rzeczywistość, WSiP, Warszawa 1987, s.65

<sup>20</sup> Okoń W., Zabawa a rzeczywistość, WSiP, Warszawa 1987, s. 66,67

Zatem zabawa to czynność wykonywana dla samej przyjemności a nie dla realizacji celów, osiągnięć. Współcześni psychologowie podkreślają społeczną funkcję zabaw dziecięcych. I tak, zdaniem E. Hurlock zabawa „uczy dawać, brać, dzielić się, współpracować i podporządkować swoją osobowość grupie, jest więc narzędziem przystosowania społecznego. Zabawa jest więc odrębnym rodzajem działalności, typowym dla wieku dziecięcego. Ponadto, jest ona: wytchnieniem dla zmęczonego organizmu, sposobem wyładowania energii, ćwiczeniem czynności i ruchów potrzebnych w życiu, formą duchowego wzniesienia i oczyszczenia, kształceniem funkcji życia umysłowego, intencjonalną przyjemnością”<sup>21</sup> Psychologowie tacy jak: D.B. Elkonin,<sup>22</sup> A.W. Zaporozec, E.A. Arkin, P.A. Rudik – bardzo mocno i wielostronnie uwydatniają społeczne źródła zabawy i jej związki z rzeczywistością społeczno – historyczną. Wysoko cenił zabawę także A. Makarenko, który twierdził, że dobra zabawa jest podobna do dobrej pracy i musi ją we właściwym czasie poprzedzać. Przedstawiciele polskiej psychologii rozwojowej i wychowawczej również wiele wnieśli do teorii zabawy m. in. S. Baley podkreślał, że dzieci traktują swe zabawy serio, poważnie, wkładając dużo pomysłowości i poczucia odpowiedzialności w czynności ludyczne, co nadaje zabawie znamiona zbliżające ją do pracy i to do pracy twórczej, gdyż dziecko bawiąc się produkuje często twory samodzielne i oryginalne.<sup>23</sup>

W poglądach S. Szumana odnaleźć można mocne podkreślenie społecznego charakteru zabawy, zwrócił również uwagę na związek między zabawą a czynnościami uczenia się. Docenił wpływ tzw. „dobrej zabawy” na wszechstronny rozwój dziecka.<sup>24</sup> Kontynuatorami koncepcji S. Szumana na temat zabawy byli, między innymi: M. Przetacznikowa, W. Dyner, E. Franus.

Na osobną uwagę zasługuje teoria W. Okonia. Autor zestawia zabawy z innymi formami działania człowieka. Porównuje zabawę u ludzi i zwierząt, eksponuje elementy fikcji i rzeczywistości w zabawie, wskazując na momenty twórcze w niej zawarte oraz cele i reguły. W. Okoń, wnika w poznawcze, kształcące i wychowawcze wartości zabawy. Rozpatruje je w kontekście manifestacji całej osobowości, w tym zdobywania wiadomości i umiejętności w praktyce, rozwoju języka, wytwarzania własnych „dzieł” sprawiających radość tworzenia oraz nawiązywania kontaktów z otoczeniem, gromadzeniem i przeżywaniem doświadczeń. Autor zwraca uwagę na naturalne dążenie do zabawy, na jej różnorakie cele i funkcje, które w toku kształcenia i wychowania wpływają na formowanie się osobowości i decyduje o jej jakości.

---

<sup>21</sup> Hurlock E., Psychologia dziecka, PWN, Warszawa 1985, s.62

<sup>22</sup> Elkonin D.B., Psychologia zabawy, WSiP, Warszawa 1984

<sup>23</sup> Baley S., Psychologia wychowawcza w zarysie, PWN, Warszawa 1958

<sup>24</sup> Szuman S., Psychologia wychowawcza wieku dziecięcego, Nasza Księgarnia, Warszawa 1946 s.11

### **CHARAKTERYSTYKA PODJĘTYCH BADAŃ**

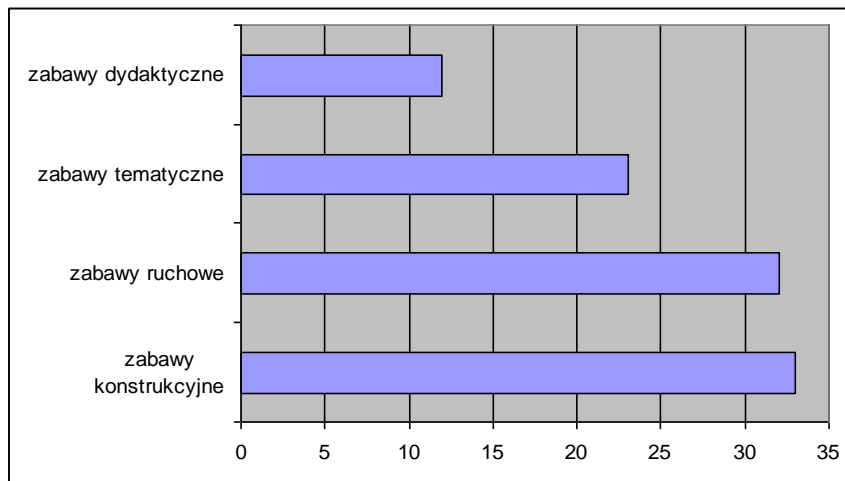
Pragnąc zbadać interesujące mnie zagadnienie postawiłam przed sobą następujące cele i problemy badawcze:

1. Opisać zabawy podejmowane przez dzieci w wieku przedszkolnym.
  - 1.1. Jakie są najczęściej podejmowane przez dzieci w wieku przedszkolnym zabawy?
  - 1.2. Jakie są preferowane zabawy przez dzieci w wieku przedszkolnym?
2. Wskazać osoby inicjujące zabawę i towarzyszące dzieciom w ich zabawach.
  - 2.1. Kto najczęściej inicjuje zabawę dzieciom?
  - 2.2. Kto towarzyszy dzieciom podczas zabawy?
3. Ustalić, jakie są preferowane zabawki przez dziecko w okresie przedszkolnym.
  - 3.1. Jakie są preferencje dzieci w wieku przedszkolnym odnośnie zabawek?
  - 3.2. Jak dzieci w wieku przedszkolnym uzasadniają swoje wybory dotyczące zabawek?
4. Ustalić ilość, rodzaj i źródło posiadanych przez dzieci w wieku przedszkolnym zabawek.
  - 4.1. Jaką ilość zabawek posiadają dzieci w wieku przedszkolnym?
  - 4.2. Jaki jest rodzaj zabawek posiadanych przez dzieci w wieku przedszkolnym?
  - 4.3. Jakie jest źródło posiadanych przez dzieci w wieku przedszkolnym zabawek?

W badaniach zastosowałam metodę sondażu diagnostycznego, a techniką była ankieta oraz rozmowa. Badaniom poddałam dzieci w wieku 5 lat (30 dziewczynek i 30 chłopców), zastosowałam wobec nich technikę rozmowy. Natomiast na pytanie kwestionariusza rozmowy uzyskałam odpowiedzi od 60 rodziców dzieci w wieku przedszkolnym. Obydwie grupy badawcze zamieszkiwały województwo wielkopolskie (okolice Poznania). Badania przeprowadziłam na przełomie stycznia i lutego 2013 roku.

### ANALIZA WYNIKÓW BADAŃ WŁASNYCH

Jak się okazuje, najczęściej podejmowanymi zabawami przez dzieci w wieku przedszkolnym w opinii ich rodziców są zabawy konstrukcyjne (33%) – wykres 1.



**Wykres 1. Rodzaje zabaw podejmowane przez dzieci w wieku przedszkolnym zdaniem ich rodziców**

*Źródło: badania własne*

H.Bee twierdzi, że zabawy konstrukcyjne to forma zabawy absorbująca niemal połowę czasu, jakie dzieci w wieku od 3 do 6 lat poświęcają na czynności zabawowe.<sup>25</sup> Potwierdzają to słowa badanych: „moje dziecko najbardziej lubi budować coś z klocków...(mama 5-letniej Natalii)... syn przez większość czasu buduje różne pojazdy z klocków lego...(tata 5-letniego Kacpra)...nie ma to jak wyjście do piaskownicy, syn cały czas siedzi i buduje fortece i zamki, mosty razem z kolegami, a jak jest zimno to lepi z modeliny...(tata 5-letniego Oliwiera).”

W przypadku młodszych dzieci, zdaniem P.A. Rudika, zabawy tego rodzaju, mają zazwyczaj charakter indywidualny: dziecko samo wznosi wieżę, znajdując zadowolenie w procesie budowania, a jeszcze większą przyjemność w rozrzuconiu zbudowanego.<sup>26</sup> Natomiast w miarę wzrostu dzieci, zabawy te coraz bardziej się komplikują. Można zauważyć w nich nie tylko pomysłowość, „techniczne mistrzostwo”, ale również określony indywidualny styl w budowlach. Według W. Okonia dzieci starsze już tak łatwo nie rozrzucają swych budowli, interesuje je już nie tylko sam proces budowania, ale głównie jego wynik, są one zdolne do długotrwałego wysiłku,

<sup>25</sup> Bee H., Psychologia rozwoju człowieka, Poznań 2004, s. 213

<sup>26</sup> Rudik P.A., Zabawy dzieci i ich znaczenie pedagogiczne, cyt. za Okoń W., O zabawach dzieci, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1950, s. 91-92



pozostawiają niedokończoną konstrukcję, by skończyć „pracę” następnego dnia. Potwierdzają to słowa jednego z rodziców: „mój syn, od zawsze uwielbiał klocki, najpierw budował z nich tylko wieże a potem szybko je rozwał, a później stopniowo te budowle były coraz bardziej skomplikowane i czasami budował je przez dwa lub więcej dni. Niektóre z nich stoją na półkach, tak jest z nich dumny, że je stworzył...” (matka 5-letniego Piotra). Ponadto, zabawy mają coraz częściej charakter zespołowy – dzieci wspólnie określają temat budowy oraz rozdzielają pomiędzy siebie obowiązki „budowniczych”. A oto wypowiedź jednej z matek: „moja córeczka uwielbia lepić różne rzeczy z modeliny albo gliny, a najlepiej, gdy robi to w towarzystwie. Mogą to być rodzice albo koleżanki, ostatnio ulepiliśmy całe gliniane miasto...” (matka 5-letniej Karoliny).

Zabawy ruchowe (32%) to kolejny rodzaj zabaw, które podejmują dzieci przedszkolne zdaniem ich rodziców. Większość zabaw ruchowych zawiera w sobie sześć podstawowych rodzajów ćwiczeń fizycznych: „chodzenie, bieganie, skoki, rzuty, walkę i ćwiczenia z piłką”<sup>27</sup> Zdaniem badanych dzieci przede wszystkim biegają (67%) – typowe zabawy bieżne to „berek”, „wilk”, „wiewiórki w dziuplach”, itp. Drugim rodzajem zabaw ruchowych są zabawy ze śpiewem (55%) np. „kółko graniaste”, „paluszek”, „mam chusteczkę”, czy „balonik”. Na trzecim miejscu rodzice wymieniają zabawy z piłką (52%), między innymi są to: podrzucanie, rzucanie, kopanie, turlanie, a także „butelkowe kręgle”, „zabawa w kręgle”, „pomidor”, czy też „alfabet”.

Ponadto, rodzice podkreślali, że ich dzieci są bardzo „żywe i ruchliwe” i podczas zabaw często wykorzystują niemalże zawsze ruch. Właśnie w okresie przedszkolnym specyfika motoryczności dziecka ujawnia się w ogromnym zapotrzebowaniu na ruch (tzw. głód ruchu), które jest podstawą ich ruchliwości. Zdaniem M. Kielar – Turskiej szczególnie dynamiczny rozwój motoryczności zaznacza się szczególnie około 5 roku życia, zwanego „złotym okresem w rozwoju ruchowym dziecka”<sup>28</sup> To samo podkreśla M. Demel, który uważa, iż okres przedszkolny „cechuje wysoka ruchliwość, a nawet pewna rozrzutność ruchowa (luksus ruchowy) oraz ogromne bogactwo form ruchu [...], około 5 roku życia dziecko osiąga tak zwaną równowagę przedszkolną, a okres ten zwany jest złotym okresem i stanowi równocześnie pierwsze apogeum motoryczne; w tym czasie ruchy dziecka są wyjątkowo płynne, swobodne, porywająco piękne – wynika to między innymi z harmonii proporcji morfologicznych”<sup>29</sup> Należy również zaznaczyć, że w tym wieku dzieci przyswajają kilka umiejętności ruchowych jednocześnie. Jak twierdzi wspomniana M. Kielar – Tur-

---

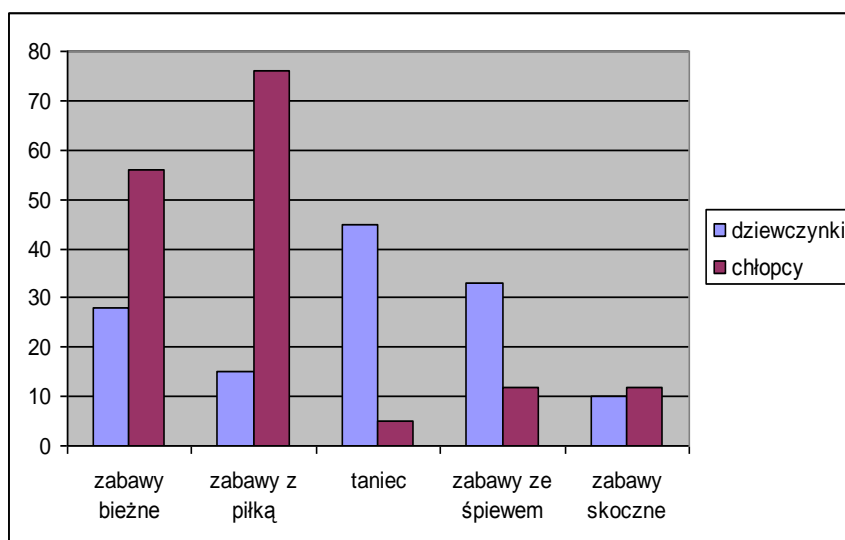
<sup>27</sup> Okoń W., O zabawach dzieci, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1950, s.110

<sup>28</sup> Kielar-Turska M., Rozwój człowieka w pełnym cyklu życia w: Strelau J. (red.), Psychologia. Podręcznik akademicki, Tom 1, Podstawy psychologii, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s.299

<sup>29</sup> Demel M., Skład A., Teoria wychowania fizycznego, PWN, Warszawa 1986, s.119

ska, „kształtują się kombinacje różnych form ruchu: biegu i skoku, biegu i kopnięcia piłki, chwytu i rzutu.”<sup>30</sup>

Okazuje się ponadto, że istnieje związek między płcią dziecka a podejmowanymi przez nie zabawami ruchowymi w relacji rodziców. Otóż, dziewczynki znacznie częściej niż chłopcy, podejmują zabawy ze śpiewem (45%) oraz taniec (33%), natomiast chłopcy, zdaniem ich rodziców, częściej podejmują zabawy z piłką (76%) i zabawy bieżne (56%). Szczegółowe dane przedstawia wykres 2.



**Wykres 2. Zabawy ruchowe podejmowane przez dzieci w wieku przedszkolnym zdaniem rodziców (porównanie dziewczynki – chłopcy)**

*Źródło: badania własne*

U dzieci w wieku przedszkolnym zaznacza się dymorfizm płciowy, polegający na zróżnicowaniu sprawności i zainteresowań ruchowych dziewcząt i chłopców. Zdaniem M. Kielar – Turskiej niebagatelną rolę w tym względzie odgrywiają wzorce społeczne z najbliższego otoczenia.

Kolejny rodzaj zabaw podejmowane przez dzieci w wieku przedszkolnym to zabawy tematyczne. W opinii rodziców w ten sposób bawi się 23% dzieci. W tego rodzaju czynności zabawowej „realne doświadczenie dziecka zostaje uzupełnione

<sup>30</sup> Kielar-Turska M., Rozwój człowieka w pełnym cyklu życia w: Strelau J. (red.), Psychologia. Podręcznik akademicki, Tom 1, Podstawy psychologii, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s.299

czynnością jego wyobraźni i fantazji.”<sup>31</sup> Tematyka zabaw twórczych jest bardzo różnorodna i w pełni odpowiada różnorodności życia, które otacza każde dziecko. Badani najczęściej wskazywali, że dzieci bawią się: „w sklep” (15%), „w dom” (13%), „w lekarza, w szpital” (12%), „w przedszkole” (10%), a także odgrywają sceny spotykane w bajkach (13%) lub filmach (8%). Zabawy te nazywane są też naśladowczo – czynnościowymi, ponieważ, jak widać, ich treść stanowią czynności zapożyczone z otaczającego świata dzięki naśladowaniu. Jednak należy zaznaczyć, że nie są sztucznym i szablonowym odtworzeniem rzeczywistości. „Zwyczaj zabawy te wymyślają dzieci samodzielnie, a najbardziej wrażliwe spośród nich starają się w zabawach z rówieśnikami naśladować różne czynności dorosłych, którzy wywarli na nich takie, czy inne wrażenie.”<sup>32</sup>

Ponadto, zabawy tematyczne starszych dzieci przedszkolnych są przeważnie zabawami zespołowymi. Jak twierdzą badani w większości (82%) dzieci do tego rodzaju aktywności zaprasza inne dzieci (lub rzadziej) rodziców. Według M. Przetacznik – Gierowskiej i G. Makiello – Jarży „dziecko improwizuje jakby przedstawienie, do którego szuka aktorów i partnerów, najchętniej inne dzieci, a gdy nie ma okazji do zabawy z rówieśnikami, wciąga do niej dorosłych”.<sup>33</sup> Poza tym podczas tego typu zabaw, co należy podkreślić, dziecko stopniowo przyzwyczaja się do działań w zespole, uczy się kierować swoim zachowaniem odpowiednio do wymagań wspólnej zabawy, rozwija w sobie poczucie zbiorowej odpowiedzialności oraz uczucie przyjaźni i koleżeńskiej, uczy się ograniczać swoje egoistyczne dążenia, znajduje w grupie właściwe zastosowanie dla swoich indywidualnych umiejętności i zdolności. Zabawy te także rozwijają zdolności naśladowania, pomysłowość, wyobraźnię, umiejętność kojarzenia wiadomości i faktów, logicznego rozumowania, przerzucania się myślą do przeszłości, do teraźniejszości i przyszłości, stanowią wdzięczne pole do własnych pomysłów dziecka.<sup>34</sup> Przedszkolak często wcielając się w różne postacie, role, odtwarza je wiernie, a nawet wzbogaca i rozbudowuje według własnych pomysłów. Do zabaw tego typu dzieci chętnie, jak podkreślają ich rodzice, używają różnego rodzaju rekwizytów, na które składają się zabawki, jak i rozmaite przedmioty, którym dziecko nadaje znaczenie symboliczne, tj. umowny sens dostosowany do celu i treści zabawy. Podkreślić należy, że tylko na pozór w zabawie „wszystko jest wszystkim”, faktycznie rekwizyty wiąże pewne podobieństwo z realnymi przedmiotami.<sup>35</sup>

Ostatni rodzaj zabaw, na który wskazali rodzice dzieci w wieku przedszkolnym to zabawy dydaktyczne (12%) czyli zabawy, których istotą według W. Okonia jest

---

<sup>31</sup> Przetacznik - Gierowska M., Makiello – Jarża G., Psychologia rozwojowa i wychowawcza wieku dziecięcego, WSiP, Warszawa 1992, s.213

<sup>32</sup> Okoń W., O zabawach dzieci, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1950, s.94

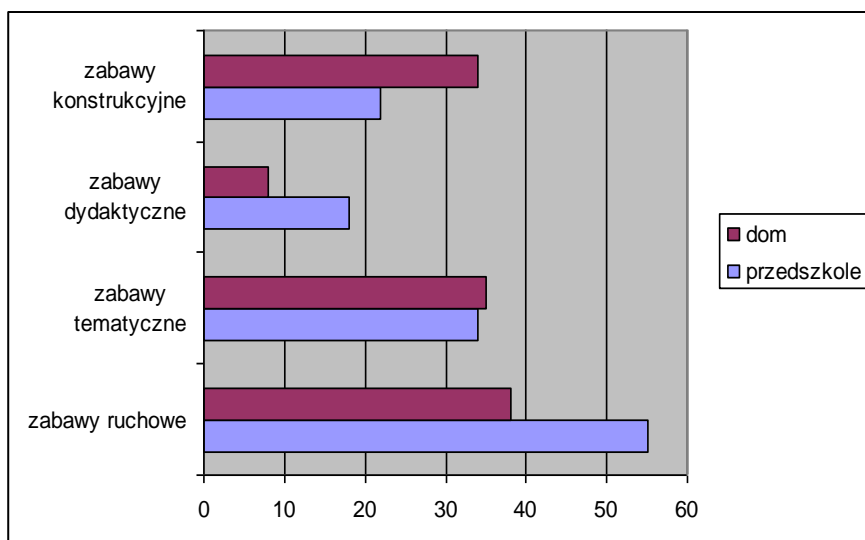
<sup>33</sup> Przetacznik - Gierowska M., Makiello – Jarża G., Psychologia rozwojowa i wychowawcza wieku dziecięcego, WSiP, Warszawa 1992, s.214

<sup>34</sup> Dyner W., Zagadnienie zabawy w przedszkolu, PZWS, Warszawa 1971, s. 61

<sup>35</sup> Przetacznik - Gierowska M., Makiello – Jarża G., Psychologia rozwojowa i wychowawcza wieku dziecięcego, WSiP, Warszawa 1992, s.214

„rozwiązanie zadań kończących się określonym wynikiem”<sup>36</sup>. Zdaniem rodziców dzieci najczęściej grają w różne planszowe gry edukacyjne, układają mozaiki lub loteryjki. Zazwyczaj zabawy tego typu opracowuje się jako środek doskonalenia zdolności odczuwania, aktywizacji i rozwoju u dzieci spostrzegawczości, uwagi, pamięci, myślenia (zdolności porównywania, uogólniania, wnioskowania), sprawdzenia i utrwalenia wcześniej zdobytych wiadomości, rozszerzenia zakresu poznanych słów.

Podczas badań interesowało mnie także, jakie zabawy preferują same dzieci w wieku przedszkolnym. Pragnąc ustalić wyżej wspomniane preferencje zapytałam dzieci 5-letnie, w co najbardziej lubią bawić się w przedszkolu oraz w domu. Uzyskane odpowiedzi przedstawia wykres 3.



**Wykres 3. Ulubione zabawy dzieci w wieku przedszkolnym podejmowane w domu i przedszkolu**

*Źródło: badania własne*

Jak wynika z rozmów przeprowadzonych z dziećmi większość z nich zarówno w przedszkolu (55%), jak i w domu (38%), preferuje zabawy ruchowe. Dzieci tak mówią na ten temat: „...najbardziej lubię się bawić w bieganie i gonienie, jak mi kolega mój ucieka a ja go łapię a potem on...” (Łukasz, lat 5), „...najfajniej jest jak biegamy i krzyczymy, potem mama trochę zła, ale fajnie jest jak ja uciekam...” (Nikodem, lat 5), „...lubię bieganie, gonienie i łapanie...” (Dominika, lat 5). Szczególne miejsce wśród zabaw ruchowych w przedszkolu zajmują , jak się okazuje,

<sup>36</sup> Okoń W., Zabawa a rzeczywistość, WSiP, Warszawa 1987, s.934

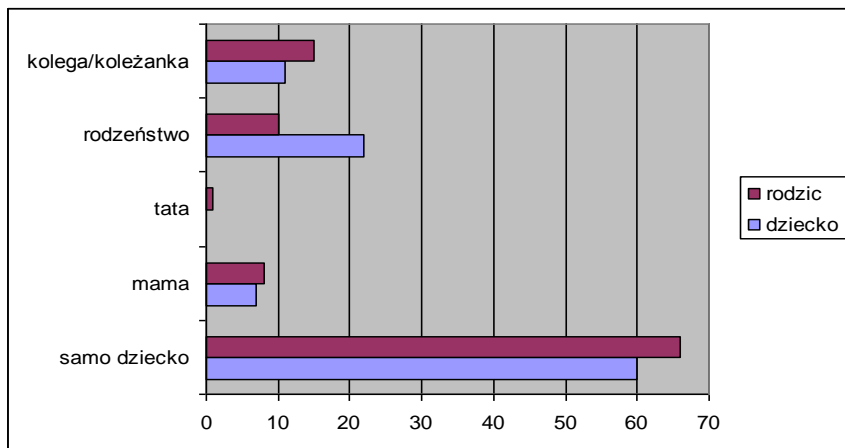
zabawy ze śpiewem. W domu dzieci raczej nie podejmują tego typu zabaw lub robią to rzadko, natomiast w przedszkolu 12% dzieci wskazało, że są to ich ulubione zabawy. Między innymi były to: „Stary niedźwiedź mocno śpi”, „My jesteśmy krasnoludki”, „Kółko graniaste”.

Również zarówno w domu, jaki w przedszkolu dzieci preferują zabawy tematyczne. Ulubione zabawy tematyczne w przedszkolu to zabawy „w dom”, „w lekarza”, i „w przedszkole”. Natomiast w domu dzieci uwielbiają bawić się „w księżniczki”, „w piratów”, „w dinozaury”, „w Gwiezdne Wojny”, „w wyścigi samochodowe” i „w wojnę”. Jak widać większość z tych zabaw odzwierciedla oglądane bajki i filmy w telewizji, bądź kinie. W najmniejszym zakresie dzieci podejmują zabawy dydaktyczne.

Z przeprowadzonych przeze mnie badań wynika, że istnieje związek między ulubionymi zabawami podejmowanymi w domu przez dzieci w wieku przedszkolnym a ich płcią. Otóż okazuje się, że dziewczynki preferują zabawy tematyczne, natomiast chłopcy zabawy ruchowe. Jeśli przeanalizujemy ponadto, tematykę zabaw podejmowanych przez chłopców i dziewczynki to też widoczne są tutaj zasadnicze różnice. Dziewczynki wybierają zabawy „w dom”, „w lekarza”, „w księżniczki” a chłopcy „w wojnę”, „w piratów”, „w rycerzy”. Jest to oczywiście wynikiem różnych zainteresowań dzieci w zależności od płci. Należy tu podkreślić, że bardzo często preferencje odnośnie zabaw odpowiadają właśnie zainteresowaniom dziecięcym. Dzieci podejmując zabawę nie zastanawiają się nad jej „korzyściami”, bawią się w nią, bo przynosi im przyjemność, radość, liczy się dla nich „tu i teraz”.

Porównując odpowiedzi udzielone przez rodziców i dzieci w wieku przedszkolnym dotyczących najczęściej podejmowanych zabaw, można zauważyć różnice. Powstałe różnice mogą wynikać z faktu, że zabawa dziecka w tym wieku jest „zabawą chwilową” i dziecko zmienia swoje preferencje odnośnie zabaw. Inną przyczyną odmiennych sądów, może być fakt, że rodzice nie wiedzą, w co ich dziecko lubi się bawić, ponieważ bardzo często nie uczestniczą w jego zabawie. Czasami bywa też tak, że dziecko nie bawi się w swoją „ulubioną” zabawę, ponieważ brakuje mu „towarzysza”, który w danej zabawie jest niezbędny, jak również może brakować mu odpowiednich „przedmiotów” lub odpowiedniego miejsca do zabawy. Ponadto, rodzice nie zawsze znajdują czas, aby porozmawiać z dzieckiem o toczącej się zabawie. Bardzo często widząc bawiące się dziecko, np. samochodem, nie zdaje sobie sprawy, że w dziecięcym pokoju odbywa się właśnie ważny i trudny zarazem „wyścig samochodowy”.

Kolejnym pytaniem badawczym, jakie postawiłam, było pytanie o osoby inicjujące zabawę i towarzyszące dzieciom w ich zabawach. Zadałam pytanie o osobę rozpoczynającą zabawę zarówno rodzicom, jak i dzieciom w wieku przedszkolnym. Odpowiedzi ilustruje wykres 4.

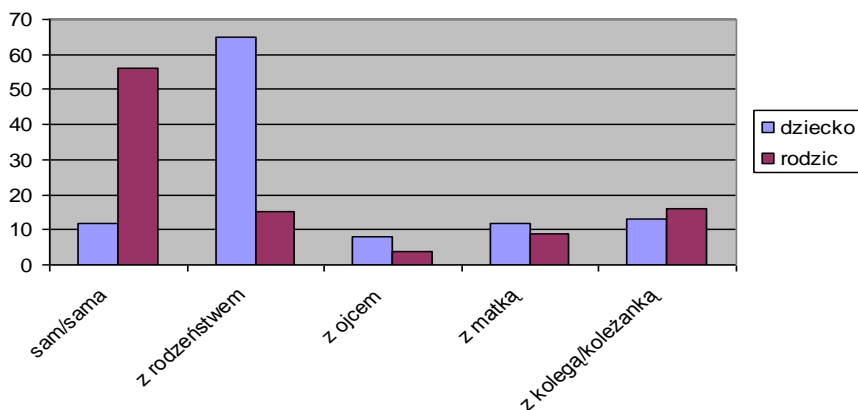


**Wykres 4. Osoba najczęściej inicjująca zabawę zdaniem dziecka i rodzica**

*Źródło: badania własne*

Jak wynika, z odpowiedzi badanych, zarówno rodziców, jak i dzieci, osobą inicjującą zabawę jest głównie dziecko. W niewielu przypadkach osobą taką jest ktoś z rodzeństwa lub koleżanka, bądź też kolega. Mniej niż 10% badanych przyznało, że zabawę inicjuje któryś z rodziców. Co więcej, zdaniem dzieci, ojciec nigdy nie inicjuje zabawy. Może wynikać to z faktu, że w większości przypadków to właśnie ojciec ma najmniej czasu, aby zajmować się dzieckiem, nie mówiąc już o wspólnej zabawie z nim.

Natomiast, jeśli chodzi o osoby towarzyszące podczas zabawy dzieciom, to okazuje się, że w opinii rodziców ponad połowa dzieci bawi się sama, następnie z rodzeństwem (15%), a także z mamą (9%), tylko jeden rodzic wskazał ojca, jako osobę towarzyszącą dziecku. W percepcji dziecka sprawa wygląda nieco inaczej (wykres 5), a mianowicie ponad połowa badanych dzieci wskazuje na kogoś z rodzeństwa, jako na towarzysza zabaw, a tylko 10 % uważa, że bawi się samo. Ojciec i matka to także osoby, zdaniem dziecka, które podejmują aktywność podczas zabawy.

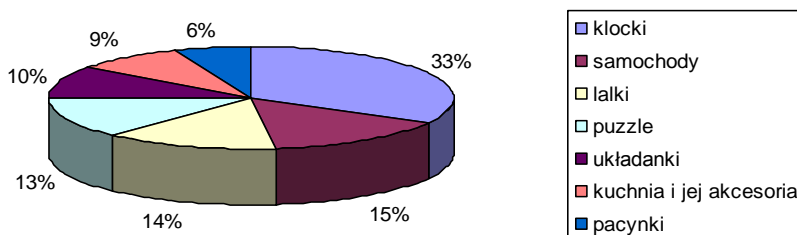


**Wykres 5. Osoba, z którą dziecko najczęściej bawi się w domu zdaniem rodzica i dziecka**

Źródło: badania własne

Porównując odpowiedzi udzielone przez dzieci i ich rodziców, można zauważyć pewne różnice. Przede wszystkim dotyczy ona udziału w zabawie rodzeństwa. Rodzice twierdzą, że ich dziecko głównie bawi się samo, tymczasem dziecko w wieku przedszkolnym twierdzi, że bawi się razem z siostrą lub bratem. Zaistniałe różnice mogą wynikać z faktu, że rodzice nie zawsze znajdują czas, aby poobserwować bawiące się dzieci, czasami zauważają zabawy dzieci dopiero wówczas, gdy stają się one zbyt głośne, bo np. rodzeństwo zaczyna kłócić się o jakąś zabawkę, gonić się z krzykiem lub inne tego typu zachowania. Dzieci postrzegają swoją aktywność z rodzeństwem jako zabawę, rodzice natomiast jako tzw. „niegrzeczne zachowanie”.

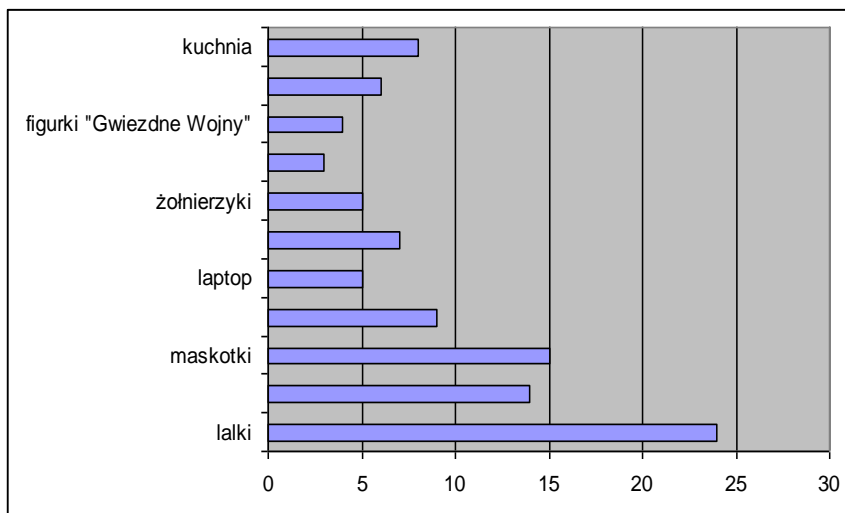
Moje zainteresowania badawcze dotyczyły także miejsca zabawek w życiu dzieci w wieku przedszkolnym. Zadałam w związku z tym dzieciom pytanie, jakimi zabawkami bawią się najczęściej w przedszkolu? oraz jaka jest ich ulubiona zabawka (w domu) i dlaczego lubią się nią bawić? Odpowiedzi dzieci ilustruje wykres 6 i 7.



**Wykres 6. Ulubione zabawki dzieci w przedszkolu**

Źródło: badania własne

Preferowanymi zabawkami dzieci w przedszkolu są między innymi klocki (33%), samochody (15%), lalki (14%), puzzle (13%), układanki (10%), kuchnia i akcesoria kuchenne (9%) oraz pacynki (6%). Badane dzieci wskazując na konkretne ulubione zabawki tak uzasadniały swój wybór: „...klocki są kolorowe i fajne... (Martyna, lat 5), ...klockami bo mi się nie nudzi bawić, bo zawsze mogę coś innego z nich mieć... (Michał, lat 5), ...samochody tu są fajne, bo są fajne i szybkie... (Krzysiu, lat 5), ...bo samochodem można jeździć i się ścigać... (Franek, lat 5), ...lubię lalki te duże bo można je ubierać i przytulać... (Dominika, lat 5), ...bawię się lalkami zawsze, bo one są ładne... (Małgosia, lat 5), ...puzzle są ciekawe... (Marcin, lat 5), ...puzzle lubię bo się je układa... (Sandra, lat 5), ...układanki kolorowe są i są fajne... (Martyna, lat 5), ...kuchnią się lubię bawić tu, bo jest fajna i obiad można gotować... (Ania, lat 5), ...pacynki lubię, są ładne i można nimi udawać... (Karolina, lat 5).”



**Wykres 7. Ulubione zabawki dzieci w domu**

*Źródło: badania własne*

W domu natomiast dzieci jako najbardziej lubiane zabawki wskazują lalki (24%), samochody (14%), pluszowe maskotki (15%), zabawki – zwierzątka (9%), laptop – zabawka (5%), klocki (7%), żołnierzyki (5%), pistolety (3%), figurki „Gwiezdne Wojny” (4%), kucyki (6%), kuchnia i akcesoria kuchenne (8%). Najbardziej charakterystyczne uzasadnienia dzieci odnośnie preferowanych zabawek to: „...lalka, bo mogę ją przebierać, mam domek dla lalki... (Hania, lat 5), ...mam super samochód, bo on się ściga... (Rafał, lat 5), ...mój misiu, bo mam go od mamy... (Sonia, lat 5), ...moje zwierzątko, bo to jest moje ulubione zwierzę... (Szymon, lat 5), ...mój laptop, bo wydaje dźwięk... (Franek, lat 5), ...klocki, bo można z



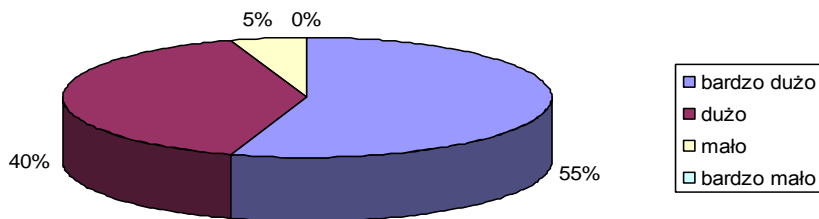
nich zbudować różne rzeczy... (Angelika, lat 5), ...moimi żołnierzami lubię się bawić w wojnę... (Zygmunt, lat 5), ...pistoletem się strzelam z kolegami i się zabijamy... (Mateusz, lat 5), ...lubię Gwiazdne Wojny i te figurki mam więc je lubię... (Nikodem, lat 5), ...kucyki, bo są różowe... (Daria, lat 5), ...lubię gotować dla lalek i kuchnię lubię najbardziej... (Małgosia, lat 5).”

Innymi zabawkami dziecko bawi się w wieku przedszkolnym bawi się podczas zabawy w przedszkolu, inne „przedmioty” służą do zabawy w domu. Jak wynika z badań, większość dzieci w tym wieku ma swoją „ulubioną” zabawkę, którą z jakiś ważnych dla niego powodów wyróżnił z całego swojego „warsztatu zabawkowego”. Ponadto, jak się okazuje istnieje związek pomiędzy preferowanymi zabawkami przez dzieci a ich płcią. Dziewczynki głównie wybierały: lalki, kucyki, kuchnie, a także klocki. Natomiast chłopcy: samochody, żołnierzyki, pistolety oraz figurki „Gwiazdne Wojny”. Zarówno chłopcy, jak i dziewczynki wskazywali na klocki, zwierzątko, laptopy – zabawki oraz maskotki.

Jednym z celów moich badań było także ustalić ilość posiadanych przez dzieci w wieku przedszkolnym zabawek i rodzaj oraz źródło ich pochodzenia.

Jak wynika, z odpowiedzi rodziców (wykres 8), ponad połowa z nich twierdzi, że dzieci posiadają bardzo dużo zabawek (powyżej 100), 40% badanych twierdzi, że dzieci mają dużo zabawek (powyżej 50), pozostali rodzice (5%) uważają, że ich pociechy nie mają zbyt wielu przedmiotów służących do zabawy (poniżej 50), natomiast żaden z rodziców nie stwierdził, bardzo małej ilości zabawek (poniżej 10).

Zbyt duża ilość zabawek powoduje, zdaniem rodziców, że dziecko nie odczuwa przyjemności z posiadania ich, przerzuca je „z kąta w kąt” i bawi się tylko chwilę, następnie porzuca zabawkę i o niej zapomina. Czym zatem kierują się rodzice kupując kolejną zabawkę swojemu dziecku?



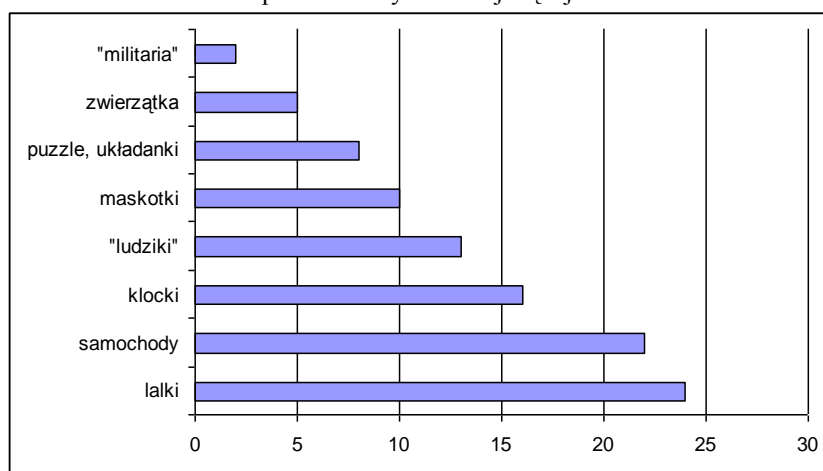
**Wykres 8. Ilość posiadanych przez dziecko zabawek zdaniem rodziców**

*Źródło: badania własne*

Otóż okazuje się, że najczęściej badanych podczas zakupu zabawki zwraca uwagę na bezpieczeństwo dziecka. Nie kupują w związku z tym zabawek pozbawionych atestu, bądź takich, które „dosłownie rozpadają się w rękach” i dziecko łatwo może się skaleczyć. W następnej kolejności rodzice kierują się wybierając zabawkę „prośbą dziecka”, spełniają ich zachcianki, niektórzy mówią wprost: „wiem, że to kolejna zabawka, która będzie się kurzyła leżąc na półce w jej pokoju, ale ona tak pięknie prosi, a mam tylko ją, jak jej kupuję to jest taka zadowolona, uśmiechnięta. To daje

jej szczęście” – (matka Karoliny). Z kolei inni rodzice przyznają, że przy wyborze przedmiotu do zabawy, kierują się po prostu modą, a także ceną. A najmniej liczna grupa twierdzi, że ważne jest dla nich to „czy zabawka jest przydatna do rozwoju dziecka” (ojciec Sebastiana), oraz tym „żeby dziecko bawiąc się zarazem uczyło się” (matka Kacpra). Zabawka jest dla dziecka ważnym „narzędziem”, bez którego nie może odbyć się udana zabawa. Przedmiot ten pełni dość ważną rolę w rozwoju dziecka w wieku przedszkolnym, dlatego zakup powinien być przemyślany.

Interesowało mnie również, jaki rodzaj zabawek posiadają dzieci przedszkolne. Poniższy wykres 9 ilustruje „katalog” różnego rodzaju zabawek, których zdaniem rodziców dziecko w wieku przedszkolnym ma najwięcej.



**Wykres 9. Rodzaj posiadanych zabawek w opinii rodziców**

*Źródło: badania własne*

A zatem dzieci posiadają najwięcej: lalek (24%), samochodów (22%), klocków (16%), „ludziki” (13%), zabawek pluszowych (10%), puzzli, układanek (8%), zwierząt – koni, kucyków, dinozaurów (5%), a także zabawek militarnych (2%). Dzieci na pytanie, o rodzaj posiadanych zabawek, wskazywały bardzo podobnie do swoich rodziców, tylko w jednym przypadku dziecko stwierdziło odmiennie od matki, a mianowicie zadeklarowało, że „na półce z zabawkami stoi najwięcej robotów...” (Kacper, lat 5) matka, natomiast twierdziła, że samochodów.

Ponadto przeprowadzając badania chciałam dowiedzieć się, jakie jest źródło pochodzenia zabawek posiadanych przez dzieci w wieku przedszkolnym. Zadałam w związku z tym dzieciom pytanie – od kogo najczęściej dostają zabawki? Z odpowiedzi dzieci wynika, że większość zabawek, które posiadają są zakupione przez rodziców (a zwłaszcza przez matki) – 54%, w następnej kolejności, „przez św. Mikołaja” – 22%, potem obdarowywane są przez dziadków (a zwłaszcza przez babcie) – 14%, również dostają zabawki od cioć lub wujków – 6%, a zdaniem 4% dzieci zabawki kupuje im ojciec.

Natomiast rodzice 5-letnich dzieci twierdzą, że w większości (75%) to właśnie oni kupują swoim pociechom zabawki, 12% wskazuje na inne osoby jako źródło pochodzenia przedmiotów do zabawy (w tym głównie dziadków), a 13 % stwierdza, że ich dzieci bawią się zabawkami po starszym rodzeństwie.

Porównując odpowiedzi udzielone przez dzieci i ich rodziców na temat źródła posiadanych zabawek, można zauważyć pewne różnice. Najbardziej istotną jest wskazanie przez dzieci „Świętego Mikołaja” jako osoby, która obdarowuje zabawkami, natomiast nie pojawia się, z oczywistych względów, w odpowiedziach rodziców. Dzieci w wieku przedszkolnym w większości nie zdają sobie sprawy, kto kryje się pod postacią owego „Świętego” i to właśnie jego upatrują jako źródło upragnionych i wymarzonych zabawek.

### **PODSUMOWANIE**

Zabawy są częścią natury ludzkich zachowań, wpływają na rozwój, na osobowość oraz wizerunek całych społeczności i kultur. Podejmowane są w każdym wieku, w niemalże każdym miejscu, z wykorzystaniem najrozmaitszych, zarówno tych prostych, jak i najbardziej wymyślnych przedmiotów. Pozwalają bawiącemu chociaż na chwilę „stracić kontrolę” i powrócić do spontanicznych, naturalnych zachowań. Krąg ludzi zaangażowany w zabawę, zaczyna żyć własnym rytmem, w którym rządzą prawa wspólnie ustalone przez bawiące się osoby. Jak powszechnie wiadomo zabawa dziecka różni się w sposób zasadniczy od zabawy ludzi dorosłych. O ile, bowiem człowiek dojrzały, bawiąc się zmierza ku innej rzeczywistości, o tyle dziecko tworzy sobie nowe „zabawowe” rejony i tym samym zmierza do wypracowania zupełnie nowych form psychicznej aktywności.

Dziecko w wieku przedszkolnym nie tylko może, ale przede wszystkim powinno się bawić. Przecież zabawa to dla niego ogromna praca, którą wykonuje każdego dnia. W zabawie uczy się wszystkiego, jak postępować w kontakcie z innymi ludźmi, rozwija mowę, sprawność ruchową, manualną, wyobraźnię a także uczy się panować nad emocjami. Zabawa jest także dla dziecka najprostszym, najłatwiejszym i najbardziej przystępnym sposobem zapoznania się z często niezrozumiałym światem dorosłych.

### **PIŚMIENNICTWO**

1. Baley S., Psychologia wychowawcza w zarysie, PWN, Warszawa 1958
2. Bee H., Psychologia rozwoju człowieka, Poznań 2004
3. Brzezińska A., Społeczna psychologia rozwoju, Tom III, Scholar Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2000
4. Demel M., Skład A., Teoria wychowania fizycznego, PWN, Warszawa 1986
5. Dunin – Wąsowicz M., O zabawce w rękę dziecka, Wydawnictwo Watra, Warszawa 1975
6. Dunin-Wąsowicz M., Zabawka w życiu dziecka, Książka i Wiedza, Warszawa 1977

7. Dyner W., Zagadnienie zabawy w przedszkolu, PZWS, Warszawa 1971
8. Elkonin D.B., Psychologia zabawy, WSiP, Warszawa 1984
9. Huizinga J., Homo Ludens. Zabawa jako źródło kultury, Czytelnik, Warszawa 1985
10. Hurlock E., Psychologia dziecka, PWN, Warszawa 1985
11. Jankowska I., Smoleńska J., Dobór zabawek dla dzieci do siódmego roku życia, WSiP, Warszawa 1982
12. Kielar-Turska M., Rozwój człowieka w pełnym cyklu życia w: Strelau J. (red.), Psychologia. Podręcznik akademicki, Tom 1, Podstawy psychologii, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002
13. Mały słownik języka polskiego, 1968
14. Marchewa – Pichlińska M., Co dorośli o zabawce wiedzieć powinien, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1987
15. Okoń W., O zabawach dzieci, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1950
16. Okoń W., Zabawa a rzeczywistość, WSiP, Warszawa 1987
17. Okoń W., Zabawa a rzeczywistość, WSiP, Warszawa 1987
18. Przetacznik - Gierowska M., Makiełło – Jarza G., Psychologia rozwojowa i wychowawcza wieku dziecięcego, WSiP, Warszawa 1992
19. Przetacznik-Gierowska M., Tyszkowa M., Psychologia rozwoju człowieka. Zagadnienia ogólne, PWN, Lublin 1998
20. Rudik P.A., Zabawy dzieci i ich znaczenie pedagogiczne, cyt. za Okoń W., O zabawach dzieci, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1950
21. Sułkowski B., Zabawa – studium socjologiczne, PWN, Warszawa 1984
22. Szuman S., Psychologia wychowawcza wieku dziecięcego, Nasza Księgarnia, Warszawa 1946
23. Truskolaska J., Osoba i zabawa, elementy filozofii i pedagogiki zabawy, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007

### **STRESZCZENIE**

W niniejszym artykule zaprezentowane zostały wyniki badań własnych dotyczące zabaw dzieci w wieku przedszkolnym. W opisie aktywności zabawowej brano pod uwagę w szczególności: najczęściej podejmowane oraz preferowane zabawy przez dzieci w wieku przedszkolnym, osoby inicjujące zabawę i towarzyszące dzieciom w ich zabawach, a także preferencje dzieci w odniesieniu do zabawek i motywy wyboru określonych przedmiotów służących do zabawy, jak również ilość, rodzaj i źródło posiadanych przez dzieci w wieku przedszkolnym zabawek.

**ABSTRACT**

This paper presented the results of own studies concerning playground preschool children. In the description of playful activity were taken into account, in particular: the most preferred undertaken and fun by children of preschool age, the person initiating and supporting children to play in their games, as well as children's preferences for toys and themes to select specific items to play with, as well as the amount, type and source owned by the school children toys.

*Artykuł zawiera 41816 znaków ze spacjami + grafika*